

Henryk Jabłoński
odwiedzi Węgry

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
28
PAŹDZIERNIKA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 257 (8919)
Cena 50 gr

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Przewodniczącej WRL Pála Losoncziego, w najbliższych dniach udaje się na Węgry z oficjalną wizytą przyjaźni przewodniczący Rady Państwa PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR — Henryk Jabłoński z małżonką. PAP



Na zdjęciu: S. Todorow i P. Jaroszewicz podczas powitania na lotnisku Okęcie. CAF — Matuszewski — telefoto

Premier Bułgarii — Stanko Todorow rozpoczął wizytę w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza przybył 27 bm. z oficjalną wizytą do Polski przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — Stanko Todorow. Powitanie odbyło się w godzinach przedpołudniowych na udekorowanym flagami obu krajów warszawskim lotnisku Okęcie.

Premiera LRB witali: Piotr Jaroszewicz, Stefan Olszowski, Zdzisław Tomal, ministrowie, przedstawiciele WP i władz stolicy. Obecni byli ambasadorzy: PRL w Bułgarii — Jerzy Szyszko i LRB w Polsce — Georgi Bogdanow oraz dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador Brazylii w Polsce — Alfredo Teixeira Valladao.

W czasie uroczystości odegrano hymny narodowe Bułgarii i Polski. Stanko Todorow odebrał raport dowódcy kompanii honorowej WP i w towarzystwie Piotra Jaroszewicza dokonał przeglądu kompanii oraz podziwiał żołnierzy.

Premierowi LRB w czasie jego wizyty w Polsce towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania — Sawa Dylbokow, I wiceminister handlu zagranicznego — Angel Ange-

low, zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania — Boris Boew, wiceminister przemysłu maszynowego — Iwan Pechliwanow, wiceminister przemysłu ciężkiego — Stefan Stanczew oraz grupa doradców i ekspertów.

W godzinach południowych Stanko Todorow złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju. Na szarfie napis: „Poległym za wolność narodu polskiego”.

W uroczystości uczestniczyły osoby towarzyszące premierowi LRB, a ze strony polskiej — przedstawiciele MSZ, WP, władz stolicy.

Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe,

a orkiestra odegrała hymny narodowe Bułgarii i Polski.

W piątek w gmachu Prezydium Rządu rozpoczęły się polsko-bułgarskie rozmowy, które zakończą na str. 2

Ograniczenie obszaru bombardowań DRW

Minister obrony USA Melvin Laird oświadczył w piątek na konferencji prasowej w Londynie, że amerykańskie siły powietrzne otrzymały rozkaz zaprzestania bombardowań DRW powyżej 20 równoleżnika.

Na północ od 20 równoleżnika położona jest m. in. stolica DRW Hanoi oraz największy port tego kraju Hajfong. PAP

Lepszy niż przed rokiem stan przygotowań jesienno-zimowych

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, — 27 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym oceniono stan przygotowań w niektórych gałęziach gospodarki do pracy w okresie jesienno-zimowym 1972/73.

Zapoznano się z przedsięwzięciami organizacyjno-technicznymi podejmowanymi w tym celu w energetyce. Szczególną uwagę poświęcono zapewnieniu warunków dla ter-

minowego uruchomienia przewidzianych inwestycji, a także sprawnego przebiegu remontów i dostaw paliw. Stwierdzono, że mimo znacznego wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną i ciepło, głównie w dziale bytowo-komunalnym, sytuacja jest lepsza niż przed rokiem. Wynika to z dobrego przygotowania się energetyki do obecnego szczytu jesienno-zimowego. Uznano za konieczne, by wszystkie pionierzy gospodarki w tym trudnym dla energetyki okresie wsparły jej wysiłki racjonalną i oszczędną polityką zużycia energii i ciepła. Zobowiązano resorty będące podstawowymi producentami urządzeń energetycznych i ciepłowniczych do pełnego i terminowego zrealizowania do-

Dokończenie na str. 2

Zamach stanu w Dahomeju

Agencje zachodnie przekazały dalsze szczegóły czwartkowego zamachu stanu w Dahomeju.

Jak informuje agencja Reutersa, dwa samochody pancerne wylamały bramę pałacu prezydenckiego, a ich załogi wtargnęły do sali, gdzie odbywało się posiedzenie gabinetu. Cały pałac otoczony został przez pojazdy wojskowe.

Zamachowcy aresztowali przewodniczącego Rady Prezydenckiej, Justina Ahomadegbe i członka Rady Prezydenckiej, Huberta Mage.

Przewódca zamachowców, mjr M. Kerekę wezwał ludność kraju do zachowania spokoju i kontynuowania normalnej pracy. Oskarżył on poprzedni rząd o przekupstwo, nepotyzm i brak zdecydowania.

W całym kraju panuje spokój. (PAP)

Sprawamiedzi chilijskiej

Prezydent Francji, Georges Pompidou przyjął w Paryżu ambasadora Republiki Chile we Francji, Pabla Nerude.

Po spotkaniu z prezydentem Pablo Neruda oświadczył dziennikarzom, że dyskutowano przede wszystkim nad sramą z dziecia embarga z dostarczanej do Francji miedzi chilijskiej.

Jak wiadomo, pod naciskiem amerykańskiego towarzystwa „Konnecott Copper Corporation”, domagającego się zabłokowania eksportu miedzi z Chile, sąd paryski powziął decyzję o tymczasowym wstrzymaniu wypłaty należności za duże dostawy miedzi, którą francuscy importerzy zakupili w Chile. (PAP)

Niedzielne wydanie

„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

ukaze się w zwiększonej objętości

8 stron

Czytelnicy znajdą w nim m. in.:

■ kolejną pozycję z cyklu „Przeszkody z drogi” — tym razem na temat opieki społecznej,

■ reportaż pt. „Piątka z W-6” w którym wypowiadają się robotnicy „Cegiel-skiego”,

■ artykuł o perspektywach utworzenia w Wielkopolsce uzdrowiska.

Ponadto w wydaniu niedzielnym znajdują się:

▲ felietony,
■ sprawozdania z sobotnich imprez sportowych,
▲ krzyżówka.

Na przykład Gniezno i Września

Wzmaga się tempo skupu ziemniaków

Wczoraj nasz reporter odwiedził kilka Gminnych Spółdzielni — prowadzących skup ziemniaków w powiatach gnieźnieńskim i wrzesińskim — aby na miejscu zorientować się o przebiegu akcji.

Punkty skupu w Gnieźnie i Czarniejewie zakupiły już 3/4 planowanych partii ziemniaków. W wszędzie jednak gospodarze terminowo wywiązali się ze swoich zadań, co powoduje duże opóźnienie w terminowej realizacji planu w tym powiecie.

Obecnie rolnicy odrabiają zaległości w sprzedaży ziemniaków a niektórzy, jak Władysław Karolczyk, Szczepan Andrzejczak, Jan Budzyński i Marian Sikorski ze wsi Obory i Piekary, dostarczyli dwukrotnie więcej niż zakontraktowali. Wiesz Kosowo dostarczyła do punktu w Czarniejewie 200 ton ziemniaków z czego 60 ton należało do braci Czesława i Tadeusza Lisieckich. Natomiast nie wywiązały się dotychczas z podjętych obowiązków miejscowe spółdzielnie produkcyjne.

LOGODA

Jak przewiduje PIH-M, 28 będzie w Polsce zachmurzenie umiarkowane, tylko w dzielnicach zachodnich i północno-zachodnich przeważnie duże z niewielkimi opadami. Na południowym-wschodzie rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna w granicach od 11 st. do 15 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych.

Spotkanie ambasadorów czterech mocarstw

W piątek zakończyło się w Berlinie Zachodnim trzecie z kolei spotkanie ambasadorów trzech mocarstw zachodnich w Bonn i ambasadora ZSRR w NRD. Trwało ono około trzech godzin i było związane z ewentualnym zawarciem zasadniczego układu NRD — NRF oraz przyjęciem obu państw niemieckich do ONZ.

Jak oświadczył rzecznik brytyjski, rozmowy będą przypuszczalnie kontynuowane w najbliższy poniedziałek. (PAP)

Węgrzy zakupili polskie leki

W Budapeszcie czynna jest wystawa polskich leków i wyrobów farmaceutycznych. Równoległe z wystawą odbywają się spotkania specjalistów obu krajów poświęcone omówieniu możliwości rozszerzenia wzajemnej współpracy w zakresie produkcji, kooperacji i specjalizacji, a także eksportu i importu leków.

Już w ciągu pierwszych trzech dni trwania wystawy przedstawiciele „Ciech-Polfa” podpisali z węgierskimi partnerami kontrakty na dostawę w roku przyszłym polskich leków i specyfików wartości ponad 4,3 mln złotych dewizowych.

Szczególnym zainteresowaniem cieszą się takie leki, jak sprzedany po raz pierwszy na Węgrzech „Novorin” — lektwo na schorzenie dróg oddechowych oraz „Oxykort” i „Flucinar”, których zastosowanie daje dobre rezultaty przy leczeniu chorób skórnych, a także środek uspokajający „Elenium”. (PAP)

U. Kekkonen powrócił do kraju

Prezydent Finlandii, Urho Kekkonen odleciał do kraju po zakończeniu czterodniowej wizyty państwowej w Holandii. Prezydent za prosił królową Julianę i księcia Bernharda do złożenia wizyty w Finlandii.

Austriacka wizyta w Szwecji

Do Sztokholmu przybył minister spraw zagranicznych Austrii, Rudolf Kirchschlaeger. Spotka się on z premierem Szwecji Olofem Palme i ministrem spraw zagranicznych tego kraju, Kristerem Wickmanem.

Radziecka wystawa w Danii

W Kopenhadze otwarto wystawę poświęconą 50 rocznicy utworzenia państwa radzieckiego. Na stoiskach znajdują się fotografie, kopie dokumentów, plakaty mówiące o tworzeniu się władzy radzieckiej i o codziennym życiu 15 republik radzieckich.

Symposium krajów RWPG

W piątek zakończyło się w Moskwie międzynarodowe sympozjum

W służbie przemysłu



Wrocławski Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej świadczy usługi na rzecz wielkich zakładów przemysłowych w całym kraju.

Obecnie ZETO podjął prace nad tworzeniem krajowego systemu informatycznego w tzw. systemach PESEL i MAGMA. Buduje się również wielodostępny system POLRAX-2, na bazie maszyny cyfrowej „ODRA 1305”. Tworzy się także powiatowe ośrodki obliczeniowe — pierwszy już działa w Jeleniej Górze, następne powstają w Świdnicy i Lubiniu.

Na zdjęciu: Barbara Wołoszyn przy pulpicie sterującym maszyną „Mińsk 22”.

CAF — Wołoszczuk

przedstawicieli krajów RWPG, poświęcone kompleksowej standaryzacji.

G. Heinemann powrócił do NRF

Prezydent NRF, Gustaw Heinemann skończył wczoraj pięciodniową wizytę w W. Brytanii. Ostatni dzień spędził w Szkocji, gdzie w Edynburgu otrzymał tytuł doktora honoris causa miejscowego uniwersytetu.

Nadzieje K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, przemawiając w Batli, wyraził nadzieję, że osiągnięcie pokojowego uregulowania konfliktu wietnamskiego pozwoliłoby „osłabić napięcie w innych rejonach kuli ziemskiej”.

Samoloty Izraela nad Libanem

Izraelskie samoloty znów wtargnęły w przestrzeń powietrzną Libanu. Jednostki te dokonały lotów zwiadowczych nad centralnymi i wschodnimi rejonami południowego Libanu.

W. Stoessel w Belgradzie

W czwartek i piątek przebywał w Belgradzie zastępca sekretarza stanu USA, Walter Stoessel. Przeprowadził on konsultacje z przedstawicielami związkowego sekre-

tariatu spraw zagranicznych SFRJ na temat przygotowań do europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy, jak też bilateralnych stosunków i współpracy między Jugosławią i USA.

Demonstracja w Jokohamie

W japońskim porcie Jokohama odbyła się demonstracja, której uczestnicy protestowali przeciwko wysłaniu z Japonii amerykańskiego sprzętu wojskowego do Wietnamu. Władze musiały skierować 1600 policjantów dla ochrony transportu składającego się z 60 czołgów i samochodów opancerzonych.

Amerykańscy lekarze w ChRL

W Chinach ludowych zakończyła wizytę 10 osobowa delegacja lekarzy amerykańskich. Lekarze bawili tam dwa tygodnie i odbyli podróż po kraju, zwiedzając chińskie ośrodki zdrowia i zapoznając się z ich metodami leczenia, w tym z akupunkturą.

PAP-RADIO-INF-WZ-TEL-EFONEM
RADIO-INF-WZ-TEL-EFONEM-PAP
INF-WZ-TEL-EFONEM-PAP
TEL-EFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WZ-TEL-EFONEM

Trzy rocznice

Ulice i domy wszystkich miast i miasteczek Czechosłowacji przybrane są dzisiaj odświętnie flagami narodowymi. 28 października jest bowiem świętem państwowym — dniem, w którym przypadają trzy ważne historyczne rocznice. Przed 54-oma laty po raz pierwszy w historii państwowości tego kraju powstała niepodległa Czechosłowacja — wspólne państwo Czechów i Słowaków. Nie spełniły się wówczas nadzieje społeczne obu tych narodów — na mapie Europy powstała Czechosłowacja ale z rządami burżuazyjnymi.

W kilka miesięcy po zakończeniu drugiej wojny światowej dzień 28 października 1945 roku przeszedł również do historii. Wtedy to bowiem dzięki wysiłkom Komunistycznej Partii Czechosłowacji, wszedł w życie dekret o upaństwowieniu banków, hut i kopalń oraz zakładów przemysłowych zatrudniających ponad 500 pracowników. Był to pierwszy krok na drodze do pełnej nacjonalizacji przemysłu, na drodze do dalszych reform społecznych; całkowite upaństwowienie przemysłu w Czechosłowacji nastąpiło po zwycięstwie rewolucji lutowej 1948 r., kiedy to kraj ten wkroczył na drogę budownictwa socjalistycznego.

I wreszcie trzecia rocznica związana z datą 28 października. W 1968 roku Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę o federacji państwa, która weszła w życie z dniem 1. 1. 1969 r. Uregulowane zostały wzajemne stosunki obu narodów Czechów i Słowaków na zasadzie równoprawności. Federacja stworzyła warunki do wyrównania istniejących dysproporcji w rozwoju obu tych części Republiki.

M.D.W.

Związkowcy wybrali 1728 delegatów
na VII Kongres Zw. Zawodowych

Przygotowania do VII Kongresu Związków Zawodowych były 27 bm. tematem ostatniego w tej kadencji, XXVII posiedzenia plenarnego CRZZ. Plenum akceptowało przedstawione przez Władysława Kruczkę tezy kongresowego wystąpienia przewodniczącego ustępującej CRZZ.

Uczestnicy obrad ocenili przebieg ostatniego etapu związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej — zakończonych niedawno 23 krajowych zjazdów związków branżowych oraz wyborów delegatów na VII Kongres.

Oto niektóre liczby charakteryzujące ten etap kampanii. W zjazdach krajowych uczestniczyło ponad 6 tys. delegatów, a w dyskusji wypowiedziało się blisko 2,5 tys. W wyniku wyborów do zarządów

dów głównych związków ponad 60 proc. ich składu — to nowi ludzie.

Delegatami na VII Kongres wybrano 1728 osób, w tym 283 bezpośrednio w zakładach pracy. Wśród delegatów połowa — to robotnicy i pracownicy podstawowych zawodów, ok. 35 proc. — kobiety, ponad 20 proc. — ludzie w wieku do 30 lat.

Dyskusję na zjazdach krajowych plenum oceniło jako dojrzałą, odpowiedzialną i rzeczową. Dominującymi jej akcentami były: kierownicza rola partii i wiodące znaczenie wskazań VI Zjazdu PZPR dla programu działania i umocnienia autorytetu związków zawodowych; konieczność nierozdzielnej traktowania w pracy związkowej spraw produkcyjnych, warunków socjalno-bytowych i wychowania załóg; nieodzowność lepszego informowania załóg o działalności związków, konsultowania z nimi projektów podstawowych dokumentów rządowych i związkowych, dotyczących bezpośrednio ludzi pracy.

Z dużą troską mówiono na zjazdach o nie wykorzystanych jeszcze rezerwach w gospodarce narodowej, o słabościach w utrzymaniu dyscypliny i ładu w zakładach pracy. Postulowano bardziej adekwatny do faktycznych potrzeb związkowców podział funduszy i świadczeń socjalnych oraz zmianę zasad odpłatności za niektóre świadczenia. Powszechnie wysuwano sprawę zapewnienia właściwych warunków osobom, które w wyniku choroby zawodowej lub wypadku przy pracy kierowane są do innej pracy. Wiele ostrzych ocen i wniosków kierowano pod adresem administracji w sprawach bhp i przestrzegania praworządności w stosunkach pracy.

Wzmaga się tempo

Dokończenie ze str. 1

ludności. Dla przyspieszenia tempa dostaw uruchomiono w GS Nekla dodatkowe punkty skupu we wsiach Podstolice i Tarnowa Górka. W tym rejonie powiatu wszyscy gospodarze sprzedali już państwu ziemniaki spoza kontraktacji. Również Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne m.in. z Podstolice dostarczyły poważne ilości ziemniaków ponad plan.

We wszystkich odwiedzonych punktach skupu zorganizowano własny transport, co w dużej mierze ułatwiło przebieg akcji skupowej i nie odciągało rolników od zajęć w polu. (br)

Za konieczne uznano doskonalenie stylu i metod pracy wszystkich instancji i ogniw związkowych, zwłaszcza odciążenie rad zakładowych od prac, które powinna wykonywać administracja.

Do Kongresu pozostało już tylko 2 tygodnie. W tym okresie będzie kontynuowana dyskusja nad podstawowymi dokumentami kongresowymi, zwłaszcza nad тезami do uchwały najwyższego forum związkowego. Przewiduje się w tym czasie szereg wspólnych posiedzeń prezydium zarządów głównych związków branżowych i kolegów resortów, mających na celu ustalenie planów i sposobów realizacji wniosków przyjętych na zjazdach. (PAP)

S. Todorow
w Polsce

Dokończenie ze str. 1

re prowadzą premierzy obu krajów — Piotr Jaroszewicz i Stanko Todorow.

W rozmowach uczestniczą: ze strony polskiej — Mieczysław Jagielski, Zdzisław Tomal oraz członkowie kierownictwa szereg resortów; ze strony bułgarskiej — Sawa Dybolkow i inne osoby towarzyszące premierowi LRB.

Spotkanie w KC PZPR

W gmachu Komitetu Centralnego I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjęli przybywającego w Polsce przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — Stanko Todorowa.

W spotkaniu uczestniczyli: ze strony polskiej — członek Biura Politycznego KC, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i wiceprezes Rady Ministrów Zdzisław Tomal, ze strony bułgarskiej — z-ca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Sawa Dybolkow.

Rozmowa, która dotyczyła węzłowych problemów dalszego pogłębienia polsko-bułgarskiej współpracy we wszystkich dziedzinach, przebiegała w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Autobus wpadł
na walec

Na szosie w pobliżu miejscowości Titovo Uziwe w Serbii, autobus, w którym znajdowało się 50 pasażerów, uderzył w 15-tonowy walec drogowy zaparkowany niezgodnie z przepisami na zakręcie szosy.

W wyniku zderzenia 7 osób poniosło śmierć, a 18 zostało rannych. (PAP)

Dzisiaj i jutro obraduje w Poznaniu egzekutywa światowej organizacji pszczelarzkiej (w skrócie francuskim: „APIMONDIA”). Udział w naradzie biorą członkowie z 17 krajów europejskich i państw europejskich.

Celem spotkania jest omówienie doskonalenia gospodarki pasiecznej, podnoszenie poziomu produkcji miodu i wosku, a w związku z tym także problemu ochrony środowiska i ratowania pszczoły przed szkodliwym działaniem środków chemicznych stosowanych w rolnictwie. (kj)

40 atlantycka podróż

„Stefana Batorego”

27 bm. z Portu Gdynińskiego wypłynął w 40-tą podróż liniową do Montrealu transatlantyczny „Stefan Batory”. Na jego pokładzie popłynęło 400 pasażerów, a dalszych 100 wsiadzie w Londynie.

Jest to ostatni tegoroczny rejs „Stefana Batorego” do Montrealu. Portami docelowymi następnych dwóch podróży będą Quebec i Nowy Jork. Po zakończeniu sezonu atlantyckiego statek wypłynie w przyszłym roku, w dwa rejsy turystyczne na Wyspy Kanaryjskie i do portów Europy Zachodniej.

Od 19 marca 1973 r. w Gdańsku Stocznia Remontowa statek poddawany zostanie corocznemu remontowi klasowemu. (PAP)

Z prac

Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

staw sprzętu dla wznoszonych obiektów oraz dalszej poprawy jego jakości.

Na posiedzeniu podjęto decyzję zmierzającą do poprawy sytuacji w okresie zwiększonych zadań przewoźnych PKP w szczycie jesiennym w tym roku.

W celu umożliwienia młodzieży polskiej pochodzenia nawiązania i zacieśnienia więzi z krajem poprzez pobieranie nauki w Polsce, przygotowany został projekt nowej uchwały Rady Ministrów w sprawie kształcenia tej młodzieży w szkołach średnich i wyższych oraz w placówkach naukowo-badawczych. Na posiedzeniu omówiono założenia tego projektu.

Prezydium Rządu omówiło szereg spraw związanych ze zwiększeniem zainteresowania pracowników jednostek gospodarki uspołecznionej wynikami osiągniętymi w eksporcie. Zagadnienia te stanowią integralną część kompleksowych posunięć dokonywanych ostatnio pod kątem poprawy efektywności działania w tej dziedzinie. Proponowane zmiany porządkują, a zarazem upraszczają szereg spraw w sposób zgodny z przyjętymi kierunkami finansowania przedsięwzięcia przemysłowych. (PAP)

był kosmonautów w przestrzeni pozaziemskiej odbił się szkodliwie na początku przebiegu późniejszego lotu. Wskazywane „kosmiczne niemożliwości” radzieckie — jest ich pięć — są zdrowe i normalne.

— Kierownictwo radzieckiego programu kosmicznego otrzymało tysiące zgłoszeń od pilotów, lekarzy, inżynierów i dziennikarzy, pragnących wejść w skład załóg stacji orbitalnych.

— Walentyna Tierszkowa bardzo dobrze spała się podczas wyprawy na orbitę wokół ziemską i udowodniła, że kobiety mogą znosić trudny lot kosmiczny tak samo jak mężczyźni, ale na razie w ZSRR nie planuje się nowych lotów z udziałem kosmonautek.

— Kosmonauci radzieccy cieszą się z przewidywanego na rok 1975 amerykańsko-radzieckiego eksperymentu kosmicznego, który przewiduje złączenie na orbicie wokółziemskiej statku „Sojuz” i „Apollo”. „Naukowcy „Sojuz” i „Apollo” — powiedział Szatałow — będą w wielkiej drabinie wiodącej do opanowania Kosmosu”. (UPI)

Po deklaracji rządu DRW

Naród polski solidaryzuje się
ze stanowiskiem Wietnamczyków

Deklaracja rządu DRW, ujawniająca szczegóły porozumienia, które zostało wstępnie osiągnięte z negocjatorami USA, wywołała żywy odzew w opinii publicznej całego świata, w tym również w polskiej opinii publicznej, która od lat z napięciem śledzi rozwój tragicznych wydarzeń w Wietnamie i całym sercem popiera naród wietnamski walczący o swoje najświętsze prawa, o możliwość nieskrępowanego stanowienia o własnym losie.

Naród polski zna cenę walki o wolność. Dlatego nasze społeczeństwo z niecierpliwością śledziło postępy rokowań paryskich, życząc narodowi wietnamskiemu by rokowania te jak najszybciej przyniosły mu upragniony pokój i wolność.

Materiały opublikowane przez rząd DRW wskazują, że po miesiącach negocjacji osiągnięto warunki umożliwiającej zawarcie porozumienia, że mogą być już bliskie dni, kiedy niebo nad Wietnamem stanie się wolne od bombowców a walka ustąpi miejsca twórczej pracy. Jednakże klika sągnośka, dbając jedynie o swe egoistyczne interesy i korzystając z poparcia amerykańskich przeciwników politycznego rozwiązania konfliktu w Wietnamie, rozpaczliwie usiłuje nakłonić USA do opóźnienia zawarcia rozejmu.

Polska opinia publiczna uważa, iż ma prawo żywić nadzieję, że przywódcy Stanów Zjednoczonych zrozumieją czym jest każdy dzień zwłoki. Mamy nadzieję, że Waszyngton zrozumie, iż naród wietnamski nie zgodzi się nigdy na kapitulację i nie wyreknę się swoich podstawowych praw.

Tekst porozumienia, opublikowany w Hanoi, zawiera wszystkie elementy gwarantujące trwałą pokój oraz umożliwiające wycofanie się z Wietnamu wszelkich sił zewnętrznych.

Naród polski w pełni solidaryzuje się ze stanowiskiem wyrażonym w dokumencie, opublikowanym przez DRW i popiera jej żądania jak najszybszego zawarcia pokojowego porozumienia. (PAP)

A może by u nas?

„Telefon zwierzeń”
w Szczecinie

Wydział Komunikacji i Transportu Prez. WRN w Szczecinie udostępnił społeczeństwu, a przede wszystkim kierowcom, specjalny numer „telefonu zwierzeń” na temat stanu dróg, ulic, oznakowania i bezpieczeństwa jazdy. Przy telefonie tym pełnią codziennie dyżury pracownicy wydziału przyjmując wszystkie uwagi użytkowników dróg i ulic. Postulaty zgłaszane anonimowo przez kierowców odnotowywane są w specjalnej książce i przekazywane służbie drogowej, bądź przedsiębiorstwom gospodarki komunalnej do realizacji. W przypadkach nagłych po „telefonie zwierzeń” zawiadamiana jest służba ruchu w celu natychmiastowej interwencji.

Władze wojewódzkie spodziewają się, że telefon zwierzeń kierowców będzie jeszcze jedną formą walki o bezpieczeństwo na jezdniach i szosach. (PAP)

Generał Szatałow w wywiadzie dla UPI:

ZSRR zamierza umieścić nad Ziemią
stałą stację orbitalną z załogą ludzką

jeszcze wiele innych ciekawych projektów.

W następnym etapie, gdy wykorzystano się już możliwości automatów i gdy wszystko będzie gotowe do lotu załogowego, polecą na Księżyc radzieccy kosmonauci. 44-letni Szatałow powiedział, że również on chciałby wziąć udział w wyprawie na Księżyc. Dodał przy tym, że jego wiek nie jest żadną przeszkodą, ponieważ od czasu pierwszego lotu Jurija Gagarina w Kosmos w 1961 roku na górą granicę wieku stopniowo podnoszono i obecnie kosmonautami mogą być osoby do 50 lat.

Szatałow dał do zrozumienia, że ZSRR wysła kosmonautów na Księżyc dopiero po wszechstronnych przygotowaniach, gdy taka wyprawa będzie mogła dostarczyć nauki informacji, których nie mogą zapewnić stacje automatyczne.

„Nie mamy zamiaru dublować amerykańskiego programu „Apollo” — oświadczył kosmonauta radziecki.

USA kończą program Apollo w grudniu br. lotem „Apollo-17”. Dyktor tego programu Rocco Petrone oświadczył w sierpniu br., że dalsze loty tego typu, obejmujące tylko krótki pobyt 2 astronautów na Księżycu, nie miałyby wielkiego sensu, gdyż nie wzbogaciłyby w sposób istotny naszej wiedzy o tym naturalnym satelicie Ziemi. Plany amerykańskie nie przewidują dalszych lotów załogowych na Księżyc w ciągu najbliższych 10 — 20 lat. Z wypowiedzi Szatałowa wynika, że program lotów na Księżyc przygotowywany przez ZSRR będzie przewidywał coś więcej, niż krótki pobyt ludzi na powierzchni satelity Ziemi.

Omawiając plany umieszczenia nad Ziemią stałej stacji badawczej, Szatałow oświadczył korespondentowi UPI, że 25-tonowy tanDEM kosmiczny, złożony ze stacji naukowej typu „Salut” i złączonego z nią statku „Sojuz”, okazał

się bardzo udanym laboratorium orbitalnym i zostanie użyty także w następnych eksperymentach. Szatałow dowodził statkiem kosmicznym „Sojuz-10”, który w kwietniu 1971 r. złączył się na wysokości ok. 200 km nad Ziemią z wystrzeloną wcześniej stacją „Salut”.

Kosmonauta oświadczył, że po tragicznej śmierci G. Dobrowolskiego, W. Wołkowa i W. Pacajewa 30 czerwca ub. roku w „Sojuzie-11”, w statkach tego typu wprowadzono zmiany konstrukcyjne. Trzej kosmonauci zginęli podczas lądowania, po 23 dniach pobytu w pierwszej w świecie załogowej stacji orbitalnej „Salut”. Przyczyną tragedii była nieszczelność włazu, która doprowadziła do nagłego spadku ciśnienia wewnątrz statku. Nieszczelność ta nie była następstwem błęd ludzkiego, lecz wynikała z defektu technicznego. Obecnie statki „Sojuz” otrzymały dodatkowe zabezpieczenie.

W trakcie półtoragodzinnego wywiadu Szatałow oświadczył również, że:

— Nic nie wskazuje, aby po

Pamiętajmy
o grobach patriotów

Przed Świętym Zmarłych Komisja Upamiętnienia Miejsa Walki i Męczeństwa Narodu Polskiego przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Poznaniu zwraca się — za naszym pośrednictwem — z apelem do społeczeństwa o okazanie pamięci zmarłym i poległym patriotom minionych lat.

Chodzi o porządkowanie grobów i zapalanie zniczy na mogiłach powstańców wielkopolskich, żołnierzy z okresu kampanii wrześniowej i II wojny światowej, ofiar terroru hitlerowskiego. Apeluje się także o kwiaty w miejscach kaźni, oraz na mogiłach żołnierzy naszych sojuszników z czasu minionej wojny. (—)

9 osób zabitych

Skutki katastrofy
kolejki linowej

Jak już podawaliśmy, w pobliżu Grenoble w ośrodku sportów zimowych Deux Alpes w Alpach Francuskich, wydarzyła się katastrofa kolejki linowej. Oto bliższe szczegóły tej katastrofy.

W czwartek po południu przeprowadzano generalną próbę tej kolejki przed oddaniem jej do użytku. Dwa wagoniki po uruchomieniu silników wzniósł się na pewną wysokość, po czym pierwszy z nich zatrzymał się i następnie runął w dół pociągając za sobą drugi wagonik. Oba spadając z wysokości kilkudziesięciu metrów, rozbiły się o skały, powodując śmierć na miejscu 9 osób ekipy technicznej trzech firm, które budowały tę kolejkę. Przyczyna katastrofy nie jest jeszcze znana. Przypuszcza się, że nastąpiło zerwanie liny lub urządzeń hamulcowych. (UPI)

HUMOR I SATYRA



— Kocham pani!

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

CELUJĄCY EGZAMIN NA GRANICY

Liczba ponad 11 milionów obywateli Polski i NRD, którzy według oficjalnych danych w okresie pierwszych ośmiu miesięcy bieżącego roku przekroczyli bez ograniceń granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej, ma kapitalną wymowę. Uwydatnia bowiem zasięg i głęboką przeobrażenie w stosunkach między narodami, których współżycie przez wiele pokoleń dalekie było od dobrosąsiedzkiej atmosfery. Charakter przemian ilustruje przesłany cały łańcuch przyjaznych aktów, które stały się nagminnymi zjawiskami po obu stronach granicy pokoju — jak przyjęło się nazywać granicę polsko-niemiecką od czasu podpisania w dniu 6 lipca 1950 r. Układu Zgorzeleckiego.

Dobrym wyrazem dokonanego przełomu była potężna manifestacja w berlińskim parku Friedrichshain, która odbyła się 14 maja br. z okazji uroczystego odsłonięcia Pomnika Polskiego Żołnierza i Niemieckiego Antyfaszysty. Pozdrawiając zgromadzone tu my mieszkańców stolicy NRD, jako żołnierz frontowy i uczestnik szturmów hitlerowskiego Berlina mówił premier Piotr Jaroszewicz: „Gdy przed 27 laty żołnierz polski, walcząc u boku żołnierza radzieckiego ruszał do ostatniej ofensywy, oznaczało to dla niego już nie tylko zbliżanie się końca wielkiej wojny, ale i początek nowego życia”. Zrodzony z krwi żołnierzy polskich i radzieckich początek nowego życia przyniósł po upływie ćwierćwiecza z gruntu zmieniony układ stosunków: „W tej części Europy, gdzie od tylu pokoleń stałe tliło się zarzewie konfliktów i unosiła groźba wojny, powstała oto strefa pokoju, a płonąca w przeszłości granica przekształciła się w granicę przyjaźni i dobrej, sąsiedzkiej współpracy. Cóż lepiej symbolizuje tę głęboką przemianę niż to, że granica między naszymi państwami została otwarta dla swobodnego przepływu milionów turystów, dla wzajemnych odwiedzin dobrych sąsiadów, obu zaprzyjaźnionych narodów, które w przeszłości — z winy niemieckich klas eksploatacyjnych — dzie-

liła rzeka krwi? Zabierając z kolei głos, premier NRD Willi Stoph stwierdził: „U boku sławnej Armii Radzieckiej żołnierze polscy przeszli waleczną i pełną chwały drogę do Berlina. Ramię w ramię ze swoimi radzieckimi towarzyszami broni walczili oni o zrogromienie faszyzmu. Wnieśli godny wkład do wyzwolenia narodu polskiego i narodów Europy. Schylamy głowy, oddając głęboką cześć bohaterom polskim, którzy poświęcili swoje życie także za nasze oswobodzenie”. A wskazując na przełomowe znaczenie zwycięstwa, do którego przyczynili się także Niemiec antyfaszysci, szef Rządu NRD oświ-

Polska — NRD

czył, że między obu sąsiadami „wytworzyły się nowe stosunki bratnich państw”, a „dalszemu pogłębianiu przyjaźni i współpracy między naszymi krajami służy także... bezwzględny ruch podróży wprowadzony z dniem 1 stycznia 1972 roku. Obywatele obu państw mają nowe, znacznie lepsze możliwości poznania i osiągnięć w budownictwie socjalistycznym państwa sąsiadującego i wzajemnego uczenia się w życiu kulturalnym”.

Jak widać, decydujące czynniki polityczne Polski i NRD bynajmniej nie zamykają się w kręgu utrzymywania kontaktów między organami rządowymi, nie ograniczają się do rozwijania rozległej zresztą i wciąż pogłębiającej się współpracy między instytucjami publicznymi czy przedsiębiorstwami obu krajów. Najwyższą wagę przywiązuje się zarówno w Berlinie, jak i w Warszawie do rozwijania masowego zbliżenia między obywatelami sąsiadujących państw, do zacieśnienia więzów przyjaźni między społeczeństwami. Temu celowi służy oczywiście turystyka.

Ruch turystyczny Polska — NRD wykazywał stopniowe postępy, a obydwa kraje w latach sześćdziesiątych należały

do terenów głównej wzajemnej penetracji w tym zakresie. Przy czym liczba podróżujących wynosiła ok. pięć części ogółu turystów zagranicznych. I tak w 1966 r. przyjechało do Polski z NRD 375 tys. osób, w 1970 r. — 519 tys., a w roku ubiegłym — 525 tys. Liczba turystów polskich nie ulegała większym wahaniom — podczas gdy przed pięć laty wyniosła 190 tys. wyjeżdżających do NRD w 1971 r. — 197 tys. Ale kiedy padły formalne bariery graniczne — zjawisko nabrało zgoła odmiennej skali. Już w ciągu sześciu pierwszych miesięcy liczba przyby- szów z NRD do Polski wyniosła 3,1 mln. osób, czyli więcej niż w okresie poprzednich sześciu lat, zaś wyjazdy turystów z Polski sięgały 3,7 mln. osób.

Smiałe przedsięwzięcie otwarcia granicy przyniosło rezultaty imponujące liczbowo. Przy tym społecznie zadowalające, jakkolwiek nieuniknione były wstępne perturbacje na przejściach granicznych, w obsłudze turystycznej, wymianie waluty, zapewnieniu bazy noclegowej i wyżywienia. Właśnie życiowość sąsiedztwa pozwoliła przeciw rytmu uporać się z początkowymi kłopotami i gigantyczny (na miejscowe warunki) eksperyment zdał celujący egzamin.

Intensywny rozwój turystyki, przynosząc wzajemne poznanie sąsiadów i nawiązanie osobistych przyjaźni, powoduje dalsze umacnianie obopólnych sympatii, związanych zresztą ze zrozumeniem wspólnych interesów w ramach postępującej integracji gospodarczej krajów RWPG.

Otwarcie granicy między Polską a NRD dla swobodnego przepływu milionów obywateli obu krajów nie stanowi w tych warunkach koniunkturalnego przedsięwzięcia. Jest wyrazem przeświadczenia, które podkreślił Edward Gierke na VIII Zjeździe SED, iż „powstanie NRD — pierwszego w dziejach państwa niemieckiego robotników i chłopów legło u podłoża zasadniczego przełomu w stosunkach między Niemcami a narodami Europy wschodniej”, że „zwrot w stosunkach polsko-niemieckich dokonany został zgodnie z historycznymi prawami rozwoju socjalistycznego. Jest zwrotem trwałym, nieodwracalnym”.

Znakomitym tego dowodem stała się nieprzerwana fala sąsiedzkich, przyjaźnielskich odwiedzin poprzez Odrę i Nysę Łużycką.

FRANCISZEK SARNECKI

Jaki wpływ mają władze wojewódzkie na ilościowy i jakościowy wzrost mocy wykonawczej działających w Wielkopolsce przedsiębiorstw budowlanych?

Na ogół sądzi się, że wpływ ten jest bardzo duży, a nawet decydujący. Toteż niektórzy Czytelnicy nie raz wyrażali swoje zdziwienie, dlaczego to dla załatwienia stosunkowo prostych spraw na wielkich budowach Poznania, Konina czy Sremu wzywało się resortowego wiceministra. Czy spraw tej rangi nie mógłby załatwić np. kierownik Wydziału Budownictwa Prezydium WRN?

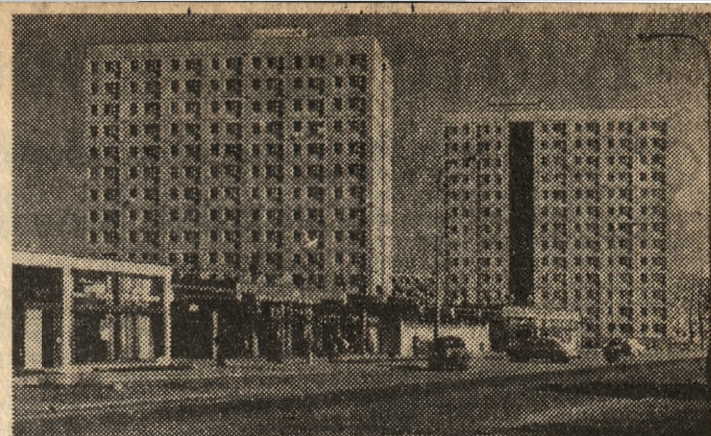
Niestety, nie może. Trzeba bowiem pamiętać, że po zrealizowaniu zaleceń Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w sprawie przekazania poznańskich przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego zjednoczeniu we Wrocławiu, niemal wszystkie kluczowe inwestycje w gospodarce Wielkopolski są realizowane przez wykonawców, których władze mają swe siedziby poza granicami naszego regionu, najczęściej w Warszawie lub we Wrocławiu. Już tylko ten fakt utrudnia koordynację poczyną, nie mówiąc o sporach kompetencyjnych.

Na szczęście, inaczej jest w inwestycjach rolnych i mieszkaniowych. Niemal wszystkie inwestycje rolne w powiatach wykonują załogi 17 przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego w Poznaniu. Także niemal wszystkie ważniejsze inwestycje mieszkaniowe i socjalne w Wielkopolsce, łącznie z poznańskimi Ratajami i Winogradami, Nowym Koninem oraz nowymi dzielnicami Kalisza, Ostrowa i Gniezna są wykonywane przez załogi przedsiębiorstw zrzeszonych z kolei w Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa. To ułatwia planowanie oraz kontakty inwestorów z wykonawcami.

Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa skupia 12 przedsiębiorstw (10 produkcyjnych i 2 usługowe), czyli zaledwie około 10 procent wszystkich istniejących w Wielkopolsce zakładów zajmujących się bezpośrednio lub pośrednio realizacją inwestycji bądź modernizacją istniejącej zabudowy.

Owe 12 przedsiębiorstw skupione w PZB zatrudniało we wrześniu br. 14 000 pracowników, czyli 21 procent ogółu budowlanych oraz wykonywały we wrześniu roboty o wartości 204,4 mln zł, czyli 18,5 procent prac budowlanych ogółem w naszym regionie.

Na kształtowanie tej części potencjału przerobowego miejscowe władze mają wpływ bez pośredni. Jeśli dodamy do tego potencjał poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego oraz różnych drobnych przedsiębiorstw, to w sumie ta



Fragment osiedla na Winogradach w Poznaniu. Fot. — K. Przychodzki

Co kształtuje moc?

Mozaika budowlanych zależności

— zawiadywana przez miejscowe władze moc przerobowa — urośnie najwyżej do 40 procent całego potencjału przerobowego Wielkopolski. Na kształtowanie i ukierunkowanie pozostałej części mocy Poznań ma tylko wpływ pośredni. Stąd na trzęsacze na różne zjawiska w inwestycjach, które nas denerwują, miejmy i ten fakt na uwadze.

Wróćmy jednak do Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa. Mimo, iż reprezentuje ono niecałą jedną piątą możliwości przerobowych budownictwa w Wielkopolsce, jednak głównie od niego zależeć będzie realizacja nakreślonego na VI Zjeździe partii, imponujące go programu mieszkaniowego w naszym regionie. Im większe i silniejsze będzie to zjednoczenie, tym więcej będzie szans na szybsze zrealizowanie pięknego hasła: każda rodzina we własnym mieszkaniu.

Wrzesień nie był dla tego zjednoczenia miesiącem najszybszym. Trzy jego przedsiębiorstwa (w Kaliszu, w Lesznie i w Poznaniu — PPB nr 4) oddały do użytku mniej mieszkań, niż to wynikało z planu. Oczywiście, w skali 3 kwartałów, zjednoczenie plan budowy mieszkań wykonało a nawet przekroczyło. Zamiast planowanych na ten okres 5786 zbudowało 6137 mieszkań. Plan roczny wykonało więc w 81,6 procentach i do końca roku na pewno go przekroczy.

Rzecz w tym, o ile przekroczy: o pół procenta, czy o dzie sięć procent? Dla ludzi oczekujących na swój dach nad głową nie jest to obojętne. Oni pilnie śledzą meldunki z budów i pytają: dlaczego w miarę zbliżania się do końca roku, budowlani jakby zwalniali tempo przekraczania planów?

Odpowiedź jest prosta: mogą zrobić ponad plan tyle mieszkań, ile ponadplanowych materiałów budowlanych dostarczą im załogi cementowni, kopalni kruszywa, cegielni, wytwórni okien i drzwi, kucharek i wanien. A ponieważ produkcja tych materiałów od początku roku rośnie nieco wolniej aniżeli samo budownictwo, więc przed budowlanymi wyrosła bariera, której obejść nie mogą.

Po wtórnej części posiadanych materiałów trzeba było przeznaczyć na odrabianie zależności w budowie sklepów, punktów usługowych, przedszkoli i innych obiektów, bez których życie w nowych domach i osiedlach staje się nieznośne.

Nastąpiło więc pewne przegrupowanie sił w ramach przedsiębiorstw i całego zjednoczenia. Ponieważ w ubiegłych miesiącach główną uwagę skupiono na budowie mieszkań, dzięki czemu powstało tam duże wyprzedzenie, więc teraz przyspiesza się budowę pawilonów handlowych, szpitali, szkół itp. Chodzi o to, żeby w końcu roku zameldować o wykonaniu zadań i w jednej, i w drugiej dziedzinie.

Na przyszłość władze miasta i województwa zamierzają w takim tempie zwiększać moc przerobową Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, aby mogło ono jednocześnie i budować więcej mieszkań i wyposażać nowe osiedla we wszystkie potrzebne urządzenia. Władze znowiadają też wykorzystywanie wszystkich możliwych kanałów dla uzyskania większego wpływu na kształtowanie wielkości i struktury całego potencjału wykonawczego w Wielkopolsce.

PIOTR CHOJNACKI

CO PISAŁY INNI

Czy drzewa muszą umierać?

Le Corbusier pisał: „Stońce, przestrzeń i drzewa uznajemy za podstawę urbanisty. Chciałem, by czło wiek w mieście powrócił do serca swego naturalnego środowiska. Pozbawiony drzew jest to sam wśród sztuczności swych własnych twórców”.

Te słowa słynnego szwajcarskiego architekta i urbanisty posłużyły Mieczysławowi Czekalskiemu za motto do rozważań nad przyczynami zamierania drzew w miastach (Biuletyn Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody — wrzesień 1972).

Czynników technicznych, wywierających ujemny wpływ na wzrost i rozwój drzew jest sporo. Budowa i rozbudowa urządzeń podziemnych wywołują często konieczność prowadzenia wykopów w pobliżu starych drzew. Autor przypomina, że zasięg systemu korzeniowego tych drzew przekracza zasięg ich koron, wskutek czego niezbędnym warunkiem stało się ustalenie bezpiecznej odległości ściany wykopu od pnia drzewa, sięgającej — wszędzie tam, gdzie to jest tylko możliwe — 1,5 do 2 metrów.

Najwięcej miejsca poświęca autor sprawie zaszalania gleby na skutek stosowania do usuwania śniegu takich środków chemicznych, jak chlorek sodu i chlorek wapnia. Chlor występujący w glebie w większych ilościach jest toksyczny dla roślin. Typowym objawem nadmiaru tego pierwiastka jest systematyczne odrostanie chloroza (blednienie lub żółknięcie liści), brązowienie i nekroza (obumieranie) liści. Analizy chemiczne, wykona-

ne w Warszawie, wykazały w liściach chorych lip — 5- do 12-krotnie większą ilość chloru niż w zdrowych, a w liściach chorych topoli — 157-krotnie.

Zasolenie gleby prowadzi do zaburzeń rytmiki rozwojowej drzew. W Poznaniu, przy ulicach: Hetmańskiej, Głogowskiej, Świerczewskiego zakwitły po raz drugi w końcu sierpnia i we wrześniu kasztanowce. Przy ul. Chociszewskiego na jednym okazy klonu pospolitego młode liście pojawiły się powtórnie w końcu września.

Jeżeli stosowanie soli powtarza się w ciągu kilku następnych lat, drzewa zamierają. W Poznaniu zginęło z tej przyczyny ponad 1500 przylucznych drzew.

„Usuwanie soli z gleby jest bardzo uciążliwe i długotrwałe. Polega ono na gipsowaniu gleb oraz ich przepłukiwaniu wodą. Sadzenie młodych drzew w miejscach, gdzie nie usunęto soli z gleby, jest bezcelowe” — konkluduje autor.

W dalszym ciągu artykułu omawia czynniki przyrodnicze, powodujące szkody w drzewostanie. Znikają z naszych miast wiąz na skutek choroby naczyniowej, wywołanej przez pewien gatunek patogennego (chorobowatego) grzyba. Inny grzyb poraża platany, coraz częściej spotyka się porażone przez grzyby białe szkodniki cisy.

„Urządzenia techniczne ze względu na pełnione przez nie funkcje są niezbędne dla życia organizmów miejskich, a straty w drzewo stanie powstałe z tego tytułu mogą być częściowo usprawiedliwione. Ale drzewa w mieście giną także zupełnie niepotrzebnie, chyba tylko dlatego, że są drzewami. (...) A to nie napawa optymizmem” — pisze w zakończeniu artykułu Mieczysław Czekalski i przypomina starą chińską sentencję: „Chcesz budować miasto — posadź las!”

LEKTOR

Co dzień za dwa miliardy

Gdzie handlować, gdzie kupować?

Mineły czasy, gdy zasadniczą troską handlu było, czym ma handlować. Oferty przemysłów produkcyjnych na potrzeby rynku są coraz większe i można już nie tylko kontraktować ilościowo, ale nawet wybierać. Oczywiście nie ma jeszcze takiej sytuacji we wszystkich rodzajach i gatunkach wyrobów, ale nawet i w tzw. towarach deficytowych wszystko zmierza ku lepszemu. Obserwować to można było chociażby na ostatnich targach jesiennych, gdzie na ekspozycjach — nawet dziewiarskich — coraz rzadziej trafiały się kartki z adnotacją „TR”, czyli towar rozdzielany. Przemysł jest też coraz bardziej skłonny do zawierania umów bezpośrednich z większymi partnerami handlowymi. W roku przyszłym rynek powinien otrzymać dostawy o wartości 656 miliardów złotych. Jest to kwota o sześćdziesiąt miliardów złotych wyższa od dostaw tegorocznych i tak przecież znacznie już zwiększonych. Jest to zarazem suma o czterdzieści miliardów złotych większa od założeń planu pięcioletniego przyjętych na rok 1973. Jednak sam towar, nawet

najlepszy i w największych ilościach, handlu nie czyni. Potrzeba jeszcze środków transportu, magazynów, do których towar zostanie przewieziony, sklepów, w których dokona się ostatecznych transakcji i sprzedawców, przez ręce których większość artykułów przechodzi. Tymczasem sytuacja po drugiej stronie lady nie wygląda najlepiej. Wieloletnie zaniedbania inwestycyjne sprawiły, że pod względem liczby sklepów i powierzchni przypadającej na tysiąc mieszkańców kraju jesteśmy daleko w tyle za Czechosłowacją, Węgrami, czy NRD. Nie trzeba zresztą sięgać do statystycznych wskaźników, by wiedzieć, jak rzadko rozsiane są u nas sklepy, jak bardzo ich brakuje w nowych i starych osiedlach, na wsiach i w małych miasteczkach. Niedostatek magazynów powoduje takie sytuacje jak np. w handlu meblami, gdzie partia — powiedzmy szaf — dostarczona z fabryki nie pozwala już na przyjęcie stołów i krzeseł z tych samych kompletów. Brak powierzchni składowej w dużej mierze jest przyczyną tego, że nie można w magazynie zestawić kompletów i takowych

przebrać do sklepu. W efekcie placówki detaliczne otrzymują jednego dnia szafy, drugiego krzesła, a trzeciego stoły. Klient zaś biega codziennie do sklepu aby wreszcie po iluś tam trudach skompletować pełen zestaw.

Przekładając wymowę faktów na język statystyczny, można powiedzieć, że o ile w ostatnim dwudziestolecu sprzedaż — licząc w cenach stałych — zwiększyła się czterokrotnie to liczba pracowników handlu wzrosła nieco mniej niż dwukrotnie, a ilość sklepów mniej niż o połowę. Równocześnie liczba obywateli, czyli klientów zwiększyła się o 6 mln. osób. Zestawienie tych danych ma wyraźną mowę: przez minimalnie rosnącą sieć sklepów i ręce niewielkiej grupy pracowników przechodzi coraz więcej towarów. Nic dziwnego, że w tej sytuacji tak powoli poprawia się obsługa klienta, nadal słychać tak wiele narzekania na działanie handlu. Żeby działać trzeba mieć oprócz dobrych chęci i środki. Handlowi zaś zbywa nieco na tych pierwszych, natomiast sporo na drugich.

Oczywiście podjęto w resorcie handlu szereg działań

zmierzających do poprawy sytuacji: wspólnie z radami narodowymi przystąpiono dość energicznie do rewindykacji lokali sklepowych wykorzystywanych w nie handlowym celu*, wybudowano szereg nowych pawilonów i sklepów, nie mówiąc już o kilku dużych domach towarowych, które przybyły nam w ostatnich latach. Obok tego czyni się starania o zwiększenie zatrudnienia na półroczach i w okresie sezonu. Jednak na przeszkodzie w uzyskaniu pełnych efektów m.in. liczne anachroniczne przepisy i zarządzenia obowiązujące w handlu, które odstraszały ludzi od pracy w tym niekiedy nieatrakcyjnym zawodzie. Nadal, choć znacznie rzadziej niż poprzednio, zdarzają się „poślizgi” w budowie obiektów handlowych, które ze względu na swą wielkość, a dokładniej mówiąc małość nie są zbyt opłacalne dla wykonawców.

Problem całej bazy technicznej handlu staje się z miesiąca na miesiąc bardziej palący — jako że towarów przybywa w szybkim tempie. Z

Dokończenie na str. 4

ELŻBIETA DABEK

* W Poznaniu służy temu programowi modernizacji centrum, który będzie realizowany od początku przyszłego roku. Wiele o tym pisałyśmy w toku kampanii „Handlowi znak jakości!”.

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Zemsta”.
NOWY — g. 19 „Niespodzianka”.
OPERA — g. 19 „Carmen”.
OPERETKA — g. 19 „Kraina śmiechu”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Błękitny jeź”.
W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Lekkomyślna siostra”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Szkłana kula” i „Obcy wstęp w szklany”; Polonia: „Max i ferajna”.
KOSCIAN: „Szerokiej drogi kochanie”.
KORNIK: „Ballada o Cable’u Hogue’u”.
LESZNO: „Człowiek i życie”.
NOWY TOMYŚL: „Życie rodzinne”.
OBORNIKI: „Lala”.
SREM: Klubowe: „Zdradzieckie gry miłosne”; Słonko: „Ziemia faraonów”.
SRODA: „Lala”.
SZAMOTUŁY: „Świątynia diabła”.
WĄGROWIEC: „Miraz”.
WRZESNIA: „Tora! Tora! Tora!”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać na świecie; 8.30 Koncert żyweń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); 9.20 Muz. rozrywkowa; 9.30 Przekrój muz. tygodnia; 10.05 „Układ” — fragm. pow. E. Kazana; 10.25 Przegląd instrumentalistów rozrywkowych; 10.50 „Dojrzałość na zamówienie”; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie); 11.20 Od Franza Suppého do Burta Bacharach; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Z lubelskiej fonoteki muz.; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. III i IV (iez. polski); „Nic do stracenia”; 13.25 Muz. ludowa radzieckich republik nadbałtyckich Litwa — Łotwa; 13.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Rok Moniuszkowski; 15.05 Godzina dla dzieci i chłopców; 16.05 „Czas i ludzkie”; 16.20 600 sekund piosenki Zolnierskiej; 17.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Bawmy się razem; 19.30 Wędrówki muzyczne po kraju; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Zgadzi zgadzi!; 22.30 W 80 minut dookoła świata — magazyn muz.; 0.10 Program nocny z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.25 S. Moniuszko — Polonez z opery „Hrabina”; 8.35 Nasze spotkania; 8.55 Mel. ludowe; 9 Gdańskie konc. rozrywk.; 9.35 Z cyklu: Ludzie Dobrej Roboty; 9.55 Łódzkie kołowrotek; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne: „Święte pamięci”; 11.10 Gra Zespół „Musette”; 11.26 Koncert chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Muz. ludowa na rodów ZSRR; 13.40 „1418 dni korespondenta wojennego” — fragm. książki N. Denisowa; 14.05 Jesien — weekend muzyczny; 14.30 Antykwariat z kurantem — „Zapomniana kompozytor”; gawęda; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Amatorskie zesp. przed mikrofonem; 15.25 Mel. rozrywk.; 15.35 Liga kobiet ra dzi i pomaga; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 „Wielkopolskie aktualności turystyczne”; 17.25 Grajaca szafa; 17.55 Radio-express; 18.10 „Czas terazniejszy — czas przyszły”; felieton; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje; 19.15 Jez. francuski; 19.31 „Matysiakowie”; 20.01 Wiedzie echa muzyczne; 20.35 Samo życie; 20.45 Dialogi nie tylko muzyczne; 21.15 Przegląd filmowy „Kamera”; 21.30 Rok Moniuszkowski; 22.33 Przeboje w stylu „sweet”; 22.45 Zespół Dziewiatka — Ludzie listy pisma; 23.15 Konc. wieczorny; 0.10 Program nocny z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Polonica amerykańskie — gawęda; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Turniej wytwórni płytowych: Jugoton, Qualiton, Supraphon; 9 „Kleska” — 6 odc. pow.; 9.10 Vademecum melomana; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Mikser — magazyn muzyczny; 10.15 Weterani jazzu noworośląńskiego; 10.35 Wszystko dla pań; 10.45 Śniadanie u Tif fany’ego — odc. 16 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na bydgoskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalnej; 15.30 Głosy z decelitowych płyt — rep.; 15.45 Muz. w katedrze ołwińskiej; 16.05 Mikrorecital B. Kraftówny; 16.15 Cała szata białe; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Kleska” 7 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Talerz polski; 17.50 Klub gra jacego kraja; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Antologia miniatur muzycznej — rondo; 19.05 „Pod Krzyżem Poludnia”; 19.20 Książka tygodnia — T. G. Jackowski „W walce o polskości”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Krowód tanczy; 21.50 Onera — G. Donizetti’ego „Linda di Chamomix”; 22.08 Śniawa Ewa Demarczyk; 22.15 Pow. w wvd. dżw. „Wojna i nokoł”; 22.45 Liryczna po polsku; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje L. Herdegen; 23.05 Wieczorne spotkanie z Helen Reddy; 23.50 Gra Acker Bilk.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.30 W rannych pantojach; 9.05 „Fala 72”; 9.15 Maga

W ostrowskich ZNTK

Technicy stowarzyszeni dają przykład

Przyspieszenie postępu technicznego w produkcji jest jednym z naczelnych i zarazem najpilniejszych zadań naszej praktyki gospodarczej. Przyspieszenie to w dużej mierze zależy od praktycznego wdrożenia propozycji zgłaszanych przez wynalazców i racjonalizatorów. Dlatego też w ostatnim czasie zaobserwować można znaczne ożywienie działalności zakładowych kół stowarzyszeń inżynierów i techników. Stawianie na ludzi, bezpośrednio pracujących w produkcji jest na pewno słuszną. Ich uwagi, wnioski i sugestie w konsekwencji dają olbrzymie oszczędności nakładów — tak pracy jak i materiałów.

Jednym z najlepiej pracujących kół w naszym województwie jest zakładowe koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji (SITK) działające przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie. Koło to poszczycić się może bogatymi już tradycjami. Założone zostało przed dwu-

dziestu laty, zrzeszając wtedy sześciu zapaleńców. Dzisiaj lista jego członków przekroczyła już cztery setki, co w kraju stawia zakładowy oddział SITK na pierwszym miejscu.

Najlepszy klub

Godne naśladowania są formy pracy koła zakładowego w ZNTK. Podstawowymi jego ko mórkami są sekcje branżowe, które operatywnie realizują plan pracy, uchwalony na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym. Dużym uznaniem członków cieszą się wieczory techniczne. Biorą w nich udział nie tylko członkowie SITK, ale także pracownicy nie stowarzyszeni. Takich spotkań (połączonych z projekcjami filmowymi) zorganizowano już w tym roku około sześćdziesięciu.

W swej pracy propagandowej członkowie koła SITK wykorzystują też zakładowy radiowęzeł, informując w specjalnie przygotowanych audycjach, o najnowszych osiągnięciach techniki i nauki na świecie.

W Buku rośnie osiedle mieszkaniowe

Zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców Buku w pow. Nowy Tomyśl budzi tempo budowy osiedla mieszkaniowego wznoszonego u zbiegu ulic Świerczewskiego i Dobieszyńskiej. Trzy bloki zajęli już nowi lokatorzy, a mają być wzniesione jeszcze dwa. Przy pierwszym z nich prace są już poważnie zaawansowane a roboty wstępne przy następnym także podjęto.

Wykonawcą osiedla jest Budownictwo Przedsiębiorstwo Budown. Przemysłowego Nr 2, a robotami kieruje inż. Zbigniew Włazłak. Postać ta na terenie Buku znana i dla miasta zasłużona. Już od 8 lat pozostaje on wierny temu miastu, mimo że stale zamieszkuje w Poznaniu. Jego dziełem jest Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa, gmachy dla oczyszczalni nasion, filia Państwowego Ośrodka Maszynowego oraz Zakład Doświadczalny „Metaloplast”. Listę bukowskich inwestycji inż. Z. Włazłaka zamykają domy mieszkalne wznoszone dla potrzeb zakładów pracy oraz Spółdzielni Mieszkaniowej.

Nie widać na osiedlu pomieszczeń handlowych — pytamy inż. Z. Włazłaka — czy plany ich nie przewidują?

— Owszem będziemy takie pomieszczenia budować w

bloku jaki oddamy do użytku w przyszłym roku parter zajmą lokale handlowe. Znajdą się tam, jak przewidują projekty, branże: spożywcza, kosmetyczna, dziewiarsko-galanteryjna, fryzjerska, nadto zakład fotograficzny, usług krawiecko-kuśnierskich, sklep mięsno-wędliniarski oraz obuwniczy. Przy okazji trzeba odnotować fakt, że w nowych pomieszczeniach, po raz pierwszy w historii Buku, otworzy swoje podwoje placówka MHD. Wydaje się, że złamanie dotychczasowego „monopolu” GS wpłynie korzystnie na poprawę zaopatrzenia.

— Czy przy budowie nowego osiedla napotykać na trudności?

— W zasadzie nie. Materiału nie brak, z transportem też nie mamy kłopotów. Brak nam jednak ciężkiego sprzętu. Żuraw, jakim dysponujemy, psuje się, stąd częste postoje. Urządzenie to ma dla nas zasadnicze znaczenie zważywszy, że budujemy systemem wieloblokowym. Zaległości wynikłe z tych przymusowych postojów załoga stara się nadrobić. Wyróżniłbym brygadę betoniarską Stefana Karaszewskiego oraz murarską Tadeusza Grzelki (za)



Budowa osiedla mieszkaniowego w Buku.

Fot. — H. Kamza

zyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młod szych: „Gwóźdź” — słuch.; 10.20 „Takty i fakty”; 11 Rozgłosnia Harcerska; 11.40 „Przepraszam cie Hipolicie” — słuch.; 12.15 Rep. literacki pt.: „Z placu boju o Kazimierz”; 12.35 Duety wokalne; 13 Duety instrumentalne; 13.15 Graj kapelo, graj od ucha...; 13.35 Przeboje na deser; 14 Rok Moniuszkowski; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żyweń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Uchwycić idee życia w jego wiecznym ruchu”; 17.50 Muz. ludowa Turcji; 18.08 Przypominamy „Piosenki roku”; 18.45 Kwadrans dla trebaczy; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.33 Dobranoc; 20.30 „Matysiakowie”; 21 Magazyn przebojów; 21.30 Zespół Dziewiatka; 22 Zatańcz ze mną; 22.30 Pół na pół z muzyką; 23.10 Konc. żyweń od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.45 Piosenki z uśmiechem; 8 Moskwa z melodiją i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska niedziela”; 11.30 Magazyn lotniczy; 12.30 Poranek symf.; 13.30 Koncert żyweń; 15 Teatr dla dzieci: „Przegrana Sherlocka”; 15.46 Piosenki bez słów 16 Aud. poetyczna — autor J. Ratajczak; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Warszawa

ski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Różne barwy jazzu; 18 Teatr PR — Studio Współczesne: „Odpis dyplomu”; 18.45 Muz. rozrywk.; 19.45 Wojsko, strategia, obronność; 20 Magazyn literacko-muzyczny; pt.: „Giełda reporterów”; 21.30 Rep. dżw. o mistrzostwo I ligi ko szyczkowińskiej „Lech” Poznań — „Ślask” Wrocław; 22.05 Ogólno polskie wiad. sport.; 22.35 „Niedzielne spotkania z muzyką”; 23.38 „Jazz na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z D. Ga radem; 8.10 Trybunał lubelski; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Kleska” — odc. 7; 9.10 Grające listy; 9.35 Analizy i syntez; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.; 11.25 Zapomniane koncerty fortepianowe — B. Platti — Konc. G-dur; 11.45 Z nagrań Nat „King” Cole’a w Las Vegas; 12.05 „Opowieść o najdroższym szpiegu świata” — słuch.; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Tydzień na UKF-ie; 13.15 Mekska piosenkarzy — Londyn; 13.45 Ballady jazzowe; 14.05 Kwadrans dla Marka Grechuty; 14.20 „Peryskop” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Mekska piosenkarzy — Madryt; 15.10 Pierwsze obro ty muzyczne premiery; 15.30 Krzyżówka radiowa; 15.50 Zwierze nia prezentera; 16.15 „Jak na szpilki”; 16.45 Piosenki z „włoskiego buta”; 17.05 „Kleska” — odc.

Ogniem wynalazczości pracowników w ZNTK jest Klub Techniki i Racjonalizacji, który stanowi dogodną podstawę działania dla SITK. O tym, że praca w klubie przebiega prawidłowo świadczyć może dwukrotne zdobycie pierwszego miejsca we współpracy z działem na najaktywniejszą działalność w zapleczu technicznym sieci PKP. W tym roku działacze klubu postawili sobie zadanie zdobycia po raz trzeci pierwsze go miejsca i przejęcia sztandaru Ministra Komunikacji i Zarządu Głównego ZZK na własność.

Skutecznymi formami pobudzania ruchu racjonalizatorskiego są trwające cały rok konkursy: na najaktywniejsze go racjonalizatora w zakładzie i na wydziale produkcyjnym oraz Turniej Młodych Mistrzów Techniki.

Wymiana doświadczeń i efekty

Pomocą dla zakładowych wynalazców jest szeroko stosowana wymiana doświadczeń. Tylko w okresie pierwszego półroczu zorganizowano 13 specjalistycznych wycieczek do przodujących zakładów pracy oraz dwa wyjazdy za granicę na targi do Liberca i Lipska.

Owoce pracy szkoleniowej i propagandowej są oczywiście zgłoszenia i przyjęte do realizacji wnioski racjonalizatorskie. W ciągu sześciu miesięcy zgłoszono w zakładzie 257 projektów ulepszeń, z czego zastosowanych 49 — przyniosło około dziewięciu milionów złotych oszczędności. Na przykład projekt zmiany kształtu i sposobu wykonania zakuwki koła zębatego dał 522 450 zł oszczędności.

Wysokiemu poziomowi wiedzy technicznej sprzyja także szeroka współpraca ostrowskie go ZNTK z placówkami naukowo-technicznymi. Najlepiej układa się ona z takimi instytucjami, jak: Centralny Ośrodek Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa, Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego, Instytut Obróbki Plastycznej, Instytut Spawalnictwa. Dalszym etapem jest nawiązanie ścisłej współpracy z Politechniką Poznańską. (K)

Inwestycje komunalne Obornik

Sprawny przebieg mają tegoroczne remonty i modernizacje urządzeń komunalnych w Obornikach. Większość z nich już wykonano, część jest na ukończeniu. O nowy chodnik wzbogaciła się ul. A. Mickiewicza i Czarnkowska, po pracach elektryfikacyjnych zostały ułożone chodniki na ulicach: gen. Świerczewskiego, Kościelnej, Rynkowej, Sądowej i Zamkowej.

W decydującej fazie znajdują się obecnie roboty prowadzone na ul. Kowanowskiej. Kładzie się tu nową, wzmocnioną nawierzchnię betonową. Było to konieczne z uwagi na wzmożony ruch kołowy. Dlatego też zlokalizowane przy tej ulicy zakłady (Eksploatacji Kruszywa, Betonarnia, PZGS i GS) uczestniczą w kosztach budowy. Przekroczą one 4,5 mln zł.

Dobiega też końca modernizacja ul. Cmentarnej, podjęta

NASZE ROZMOWY

Wspólna troska o zbiory

Więś Boduszewo w powiecie obornickim specjalizuje się w uprawie sadzeńiaków. Wśród wielu dostawców wyróżnia się rolnik Wiktor Jeżewski, gospodarujący na 10 ha, który mimo dostaw sadzeńiaków, sprzedał do punktu skupu w Murwaniej Goślinie 20 ton ziemniaków jadalnych. Tyle samo odwoził w miniony poniedziałek inny rolnik Bronisław Stępień. W uprawie ziemniaków nie ustępuje też swym sąsiadom Stanisław Stomiński, którego spotkaliśmy w punkcie skupu GS. Przywiózł ostatnie worki z 7,5 tonowej dostawy.



Stanisław Stomiński: „...Starczy dla wszystkich...”
Fot. — K. Przychodźki

— Pana obowiązuje w zasadzie tylko umowa kontraktacyjna na sadzeńiaki, a jednak odstawia pan duże ilości ziemniaków jadalnych. Czy miał pan większy areal uprawy?

— Nie chodzi tu akurat o areal — mówi St. Stomiński. — Po prostu miałem dobry urodzaj. Z ziemi czwartej i piątej klasy udało mi się zebrać powyżej 200 kwintali z hektara. Starczy więc dla mnie, dla inwentarza i na sprzedaż. Ziem-

niaki jadalne sprzedaje w GS po wysortowaniu sadzeńiaków. — Dużo tego będzie w tym roku?

— Mam uszykowane 15 ton sadzeńiaków dla „Centrali Miast i Wsi”. Właściwie są one zamówione przez jednego odbiorcę — Zakład Doświadczalny Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Przebiegowie, z którym współpracuję.

— Jakimi odmianami pan uprawia i które najlepiej nadają się do zbioru w waszej wsi?

— Uprawiam „Flisaki” i „Łękę”. Jestem z tych odmian bardzo zadowolony. Sąsiadzi też są o nich dobrego zdania.

— Co pana zdaniem należałoby usprawnić przy odstawianiu ziemniaków? Widzę bowiem, że punkt skupu nie ma rozwiązanej sprawy mechanizacji wyładunku.

— Najwięcej czasu zajmują w moim gospodarstwie podnoszenie wykopków sortowanie ziemniaków. Trzeba to robić ręcznie, bo przy pomocy obecnych sortowników nie da się wyeliminować bulw uszkodzonych czy porażonych jakąś chorobą. Sadzeńiaki muszą być zupełnie zdrowe. Byłoby też bardziej zadowolony, gdyby odbierano ode mnie ziemniaki transportem bezpośrednim GS. To nie zawsze da się zrobić, bo nie mam dużych ilości ziemniaków jadalnych, a po te kilka ton nie warto przysyłać ciężarówkami. Wzajemnie własnym wozem. Przekazywałby się jakaś mechanizacja przy wyładunku worków, przyczepy traktora lub wózki, żeby ich nie dźwigać na plecach, co w moim przypadku jest szczególnie uciążliwe. Masz liczyć na pomoc pracowników punktu skupu.

Rozmawiała: MARIA POLCYNOWA

Zawszad o wszystkim

RAJD SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY

SZAMOTUŁY. Motorowcy posiadające czterech kółek posiadali minioną niedzielę na rajdzie, zorganizowanym przez Zarząd Powiatowy LOK oraz ORP. O palmę pierwszeństwa na trasie Szamotuły — Rzecin walczyło 15 załóg samochodowych oraz 25 motocykli. W mijanym na trasie miejscach pamięć o rodowej składano wieńce i kwiaty. W kategorii samochodowej miejsce zajął R. Tyl, a w motocyklowej J. Faniński. (kas.)

400 AKTYWNYCH PAŃ

OBORNIKI. Około 400 kobiet z 13 rolniczych spółdzielni produkcyjnych obornickiego powiatu do kół gospodyń wiejskich. Udział one kursy praktyczne i wykazy, prowadzą wypożyczalnię sprzętu zmechanizowanego, organizują konkursy czystości i pomieszczeń inwentarskich, ju mleka, racjonalnego odchowania cieląt itp. Zespołowo odchowały pisklęta kurze i kaczki. W których spółdzielniach organizuje się sezonowe dziecięce okresach nasilonych robót polowych. Najlepiej pracują obecnie GWH przy RSP w Nieczajkach, Wiardunkach, Pocholewie i Wyszynie. (bop)

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9.35 — Z serii „Wielki napad” — fab. film ang. pt. „Sześć” — (odc. ostatni); 10.25 (Kolor) — „Delta Dunaj” — dokum. film rum. pt. „Świat owa dów”; 11.55 — Geografia kl. VIII — Meksyk; 15.30 — Program I proponuje; 15.50 — Redakcja szkolna zapowiada; 16.05 — Telereklama; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — „Starcie”; „Czy lubisz teatr” — program prowadzi E. Bryll; 17.20 — Dla młodych widzów — „Śpiewaj razem z nami”; — konc. zesp. artyst.; 17.50 — „Z

kamera wśród zwierząt” — reportaż z Wrocławskiego ZOO; 18.20 — Teleskop; 18.35 — Godzina Orfeusza — magazyn muzyczny nr 17; 19.20 — Dobranoc; 19.30 (Kolor) — Monitor; 20.15 — „Diadia Pietia za prasza na czaj”; 21 — Dziennik i wiad. sport.; 21.25 — „Wielki napad” — fab. film ang. pt. „Sześć” (odcinek ostatni); 22.15 (Kolor) — „Kaleidoskop rytmów i melodii znanego Włosa”; — program muzyczny — baletowy; 23.30 — „Opowieść z życia wyższych sfer” — film prod. Czechosł. pt. „Upiorna noc” — odc. II.

PROGRAM II: 17.10 (Kolor) — Świat, który nie może zginąć — odc. IV; 17.35 — Ballady liryczne — „Laka”; 18 (Kolor) — Z wizytą w Kraju Rad — „Kraina Północy” — film dokument. prod. ZSRR; 18.25 (Kolor) — „Rodzina Durtolów” — odc. X (ostatni) — film ser. prod. franc.; 19.20 — Dobranoc; 19.30 (Kolor) — Monitor; 20.15 (Kolor) — „Córka regimentu” — Arcydzieła muz. operowej; 21.30 (Kolor) — 24 godziny; 21.40 — Muzyka z Sekwany; 22 — Śpiewa Dalia — filmowy program rozrywk. prod. włoskiej (bez przerywników); 22.40 — Program II proponuje.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8 — TV Kurs Rolniczy; 8.35 — Przypominamy, radzimy; 8.45 — Radar — wojskowy magazyn filmowy; 9 — Dla młodych widzów: Teleranek, TV Klub Śmiały, film z serii „Wakacje z duchami”; Galeria na medal, Wizyta u lotni-

ka, Naokoło świata; 10.20 — „Głosy z dżungli”; 10.30 — „Głosy z dżungli”; 11 — „Głosy z dżungli”; 12 — „Głosy z dżungli”; 13 — „Głosy z dżungli”; 14 — „Głosy z dżungli”; 15 — „Głosy z dżungli”; 16 — „Głosy z dżungli”; 17 — „Głosy z dżungli”; 18 — „Głosy z dżungli”; 19 — „Głosy z dżungli”; 20 — „Głosy z dżungli”; 21 — „Głosy z dżungli”; 22 — „Głosy z dżungli”; 23 — „Głosy z dżungli”; 24 — „Głosy z dżungli”; 25 — „Głosy z dżungli”; 26 — „Głosy z dżungli”; 27 — „Głosy z dżungli”; 28 — „Głosy z dżungli”; 29 — „Głosy z dżungli”; 30 — „Głosy z dżungli”; 31 — „Głosy z dżungli”; 32 — „Głosy z dżungli”; 33 — „Głosy z dżungli”; 34 — „Głosy z dżungli”; 35 — „Głosy z dżungli”; 36 — „Głosy z dżungli”; 37 — „Głosy z dżungli”; 38 — „Głosy z dżungli”; 39 — „Głosy z dżungli”; 40 — „Głosy z dżungli”; 41 — „Głosy z dżungli”; 42 — „Głosy z dżungli”; 43 — „Głosy z dżungli”; 44 — „Głosy z dżungli”; 45 — „Głosy z dżungli”; 46 — „Głosy z dżungli”; 47 — „Głosy z dżungli”; 48 — „Głosy z dżungli”; 49 — „Głosy z dżungli”; 50 — „Głosy z dżungli”; 51 — „Głosy z dżungli”; 52 — „Głosy z dżungli”; 53 — „Głosy z dżungli”; 54 — „Głosy z dżungli”; 55 — „Głosy z dżungli”; 56 — „Głosy z dżungli”; 57 — „Głosy z dżungli”; 58 — „Głosy z dżungli”; 59 — „Głosy z dżungli”; 60 — „Głosy z dżungli”; 61 — „Głosy z dżungli”; 62 — „Głosy z dżungli”; 63 — „Głosy z dżungli”; 64 — „Głosy z dżungli”; 65 — „Głosy z dżungli”; 66 — „Głosy z dżungli”; 67 — „Głosy z dżungli”; 68 — „Głosy z dżungli”; 69 — „Głosy z dżungli”; 70 — „Głosy z dżungli”; 71 — „Głosy z dżungli”; 72 — „Głosy z dżungli”; 73 — „Głosy z dżungli”; 74 — „Głosy z dżungli”; 75 — „Głosy z dżungli”; 76 — „Głosy z dżungli”; 77 — „Głosy z dżungli”; 78 — „Głosy z dżungli”; 79 — „Głosy z dżungli”; 80 — „Głosy z dżungli”; 81 — „Głosy z dżungli”; 82 — „Głosy z dżungli”; 83 — „Głosy z dżungli”; 84 — „Głosy z dżungli”; 85 — „Głosy z dżungli”; 86 — „Głosy z dżungli”; 87 — „Głosy z dżungli”; 88 — „Głosy z dżungli”; 89 — „Głosy z dżungli”; 90 — „Głosy z dżungli”; 91 — „Głosy z dżungli”; 92 — „Głosy z dżungli”; 93 — „Głosy z dżungli”; 94 — „Głosy z dżungli”; 95 — „Głosy z dżungli”; 96 — „Głosy z dżungli”; 97 — „Głosy z dżungli”; 98 — „Głosy z dżungli”; 99 — „Głosy z dżungli”; 100 — „Głosy z dżungli”; 101 — „Głosy z dżungli”; 102 — „Głosy z dżungli”; 103 — „Głosy z dżungli”; 104 — „Głosy z dżungli”; 105 — „Głosy z dżungli”; 106 — „Głosy z dżungli”; 107 — „Głosy z dżungli”; 108 — „Głosy z dżungli”; 109 — „Głosy z dżungli”; 110 — „Głosy z dżungli”; 111 — „Głosy z dżungli”; 112 — „Głosy z dżungli”; 113 — „Głosy z dżungli”; 114 — „Głosy z dżungli”; 115 — „Głosy z dżungli”; 116 — „Głosy z dżungli”; 117 — „Głosy z dżungli”; 118 — „Głosy z dżungli”; 119 — „Głosy z dżungli”; 120 — „Głosy z dżungli”; 121 — „Głosy z dżungli”; 122 — „Głosy z dżungli”; 123 — „Głosy z dżungli”; 124 — „Głosy z dżungli”; 125 — „Głosy z dżungli”; 126 — „Głosy z dżungli”; 127 — „Głosy z dżungli”; 128 — „Głosy z dżungli”; 129 — „Głosy z dżungli”; 130 — „Głosy z dżungli”; 131 — „Głosy z dżungli”; 132 — „Głosy z dżungli”; 133 — „Głosy z dżungli”; 134 — „Głosy z dżungli”; 135 — „Głosy z dżungli”; 136 — „Głosy z dżungli”; 137 — „Głosy z dżungli”; 138 — „Głosy z dżungli”; 139 — „Głosy z dżungli”; 140 — „Głosy z dżungli”; 141 — „Głosy z dżungli”; 142 — „Głosy z dżungli”; 143 — „Głosy z dżungli”; 144 — „Głosy z dżungli”; 145 — „Głosy z dżungli”; 146 — „Głosy z dżungli”; 147 — „Głosy z dżungli”; 148 — „Głosy z dżungli”; 149 — „Głosy z dżungli”; 150 — „Głosy z dżungli”; 151 — „Głosy z dżungli”; 152 — „Głosy z dżungli”; 153 — „Głosy z dżungli”; 154 — „Głosy z dżungli”; 155 — „Głosy z dżungli”; 156 — „Głosy z dżungli”; 157 — „Głosy z dżungli”; 158 — „Głosy z dżungli”; 159 — „Głosy z dżungli”; 160 — „Głosy z dżungli”; 161 — „Głosy z dżungli”; 162 — „Głosy z dżungli”; 163 — „Głosy z dżungli”; 164 — „Głosy z dżungli”; 165 — „Głosy z dżungli”; 166 — „Głosy z dżungli”; 167 — „Głosy z dżungli”; 168 — „Głosy z dżungli”; 169 — „Głosy z dżungli”; 170 — „Głosy z dżungli”; 171 — „Głosy z dżungli”; 172 — „Głosy z dżungli”; 173 — „Głosy z dżungli”; 174 — „Głosy z dżungli”; 175 — „Głosy z dżungli”; 176 — „Głosy z dżungli”; 177 — „Głosy z dżungli”; 178 — „Głosy z dżungli”; 179 — „Głosy z dżungli”; 180 — „Głosy z dżungli”; 181 — „Głosy z dżungli”; 182 — „Głosy z dżungli”; 183 — „Głosy z dżungli”; 184 — „Głosy z dżungli”; 185 — „Głosy z dżungli”; 186 — „Głosy z dżungli”; 187 — „Głosy z dżungli”; 188 — „Głosy z dżungli”; 189 — „Głosy z dżungli”; 190 — „Głosy